

Mike Winnerstig: *Tools of Destabilization. Russian Soft Power and Non-military Influence in the Baltic States*,

FOI, Swedish Defence Research Agency, grudzień 2014

Rosyjska miękka siła i wpływy pozamilitarne w państwach bałtyckich.

W sytuacji wykorzystywania elementów wojny hybrydowej w konflikcie na Ukrainie powtarza się pytanie o możliwość powtórzenia scenariusza ukraińskiego w innych państwach przestrzeni poradzieckiej. W kontekście wzmożonego testowania cierpliwości NATO przez Rosję m.in. poprzez liczne incydenty z udziałem rosyjskiego lotnictwa, nie można wykluczyć zainteresowania Rosji destabilizacją sytuacji na Litwie, Łotwie i w Estonii za pomocą miękkiej siły i środków pozamilitarnych.

Autorzy publikacji - naukowcy z uczelni i think-tanków państw bałtyckich i Szwedzkiej Agencji Badań nad Obronnością (FOI) - analizują użycie przez Rosję miękkiej siły wobec każdego z tych krajów z wewnętrznego punktu widzenia. Podkreślają, że Rosja wykorzystuje własne agencje rządowe i organizacje nominalnie pozarządowe do implementowania strategii miękkiej siły zgodnej z założeniami dokumentów rosyjskich, takich jak Koncepcja polityki zagranicznej Federacji Rosyjskiej, Strategia bezpieczeństwa narodowego i Doktryna wojenna. Podstawowymi podmiotami są *Rossotrudnicestwo* (agencja MSZ FR), organizacja pozarządowa Russkij Mir, działająca pod auspicjami MSZ i Ministerstwa Edukacji, a także Fundusz Wspierania i Ochrony Praw Rodaków za Granicą. Ważną formą działania są również media. Autorzy zauważają, że w państwach bałtyckich powołano łącznie 5 placówek *Rossotrudnicestwa*, podczas gdy w USA (gdzie diaspora rosyjska liczy do 4 mln osób) istnieją zaledwie dwa biura agencji.

Kolejną tezę publikacji jest przekonanie, że rosyjskie organizacje nie tylko wspierają ludność rosyjskojęzyczną (kwestie narodowości są tu wtórne), ale również ingerują w sprawy wewnętrzne państw bałtyckich, prowadząc działania mające na celu destabilizację ich sytuacji wewnętrznej, a co za tym idzie, podważające ich wiarygodność na arenie międzynarodowej, a także zasianie wątpliwości co do wsparcia struktur Unii Europejskiej i NATO w przypadku otwartego konfliktu z Rosją. Głównym narzędziem wykorzystywanym w tym celu jest przekaz medialny (zarówno mediów publikowanych w Rosji, jak i lokalnych, finansowanych ze środków rosyjskich).

Autorzy wskazali również na powiązania partii rządzącej w Federacji Rosyjskiej (Jedna Rosja) z Estońską Partią Centrum (stanowi znaczącą opozycję w parlamencie Estonii), łotewską partią Harmonia (nie ma większości w parlamencie Łotwy, ale jest partią rządzącą w Rydze) i Polską Akcją Wyborczą na Litwie. Zaznaczyli, że bardzo wysokie jest prawdopodobieństwo finansowania tych partii ze środków rosyjskich.

Wszystkie państwa bałtyckie oskarżane są przez Rosję o przeszłość faszystowską i obecne przywiązanie do filozofii faszystowskiej.

Podstawowym narzędziem rosyjskiej miękkiej siły na Łotwie i w Estonii jest wywieranie wpływu na mniejszość rosyjskojęzyczną, która stanowi niemal 30 proc. mieszkańców tych państw. Na Litwie Rosja dąży do konfliktowania mniejszości rosyjskiej (5,8 proc. mieszkańców) i polskiej (6,6 proc.) z władzami Litwy i inicjowania w ten sposób tarć w relacjach polsko-litewskich.

Za instrumenty o mniejszym znaczeniu uznano w opracowaniu działania kulturalne, ponieważ nie wpływają one na nastroje społeczne i polityczne, a także działania gospodarcze, które mogą być skuteczne, ale nie leżą w interesach Rosji. Podkreślono, że propaganda rosyjska trafia przede wszystkim do mniejszości rosyjskojęzycznej. Zauważono, że przy odpowiednim wsparciu ze strony władz miejscowych, ludność rosyjskojęzyczna może zachowywać swoją odrębność narodowościową i kulturową, pozostając lojalnymi mieszkańcami Estonii, Łotwy czy Litwy.

Omawiana pozycja przybliżyła cele rosyjskiej polityki dotyczącej „bliżej zagranicy” (za którą uważane są państwa byłego ZSRR, w tym państwa bałtyckie), to jest otoczenie się słabymi i niestabilnymi sąsiadami, których Rosja może kontrolować. Na państwach bałtyckich Rosja próbuje *de facto* testować spójność i wiarygodność NATO. Autorzy plastycznie obrazują pozamilitarne elementy wojny hybrydowej, które mogą być również wykorzystywane w krajach bez dużej mniejszości rosyjskiej. Wydanie opracowania przez szwedzki *think tank* podnosi wiarygodność publikacji zwłaszcza w krajach położonych poza wschodnią flanką NATO, zmuszając do łagodzenia oskarżeń o ewentualną rusofobię autorów. Publikacja jest cennym materiałem, który może być wykorzystany do niwelowania skutków propagandy rosyjskiej.

Anna Madej
Biuro Bezpieczeństwa Narodowego